



Wyspa niemal holenderska

Ściany niebieskie, jak w prawdziwej chacie wiejskiej. Pośrodku stylowa wyspa kuchenna otoczona nowoczesnymi szafkami. A na starej ławie z Prowansji kozi ser i karafka wina. I sielankowy widok za oknem, ujęty w ramki biało-niebieskich ceramicznych płytek. Niewielkich, lecz to nie one decydują o charakterze tej kuchni.

TEKST KATARZYNA GUMIENNA STYLIZACJA ANNA TYŚLEROWICZ ZDJĘCIA RAFAŁ LIPSKI

W wiejskiej rezydencji przy ulicy Skowronków wygodna kuchnia to ulubione miejsce domowników i gości. Stylizowana na staroholenderską, znajduje się w wysuniętej, na wzór werandy, części przyziemia. Została zaprojektowana (jak cały dom - przez Małgorzatę Łukasiewicz-Traczyńską) w taki sposób, że właśnie w niej zbiegają się domowe arterie komunikacyjne. Obudowana - niczym pudełko - innymi pomieszczeniami, w codziennej praktyce okazuje się przytulna i użyteczna. Króluje w niej wyspa. W betonowym stelażu najpierw umieszczono sprzęt kuchenny najnowszej generacji, potem konstrukcję dopasowano do rozmiarów płytek. Dzięki temu ani jeden kobaltowy wzorek z urokliwej kolekcji "Antica Ceramica Rubica" nie został naruszony.

1. Proste formy niemal minimalistycznych szafek wtapiają się w tło. Ich kremowa barwa łączy się znakomicie z naturalną, "wiejską" paletą kolorów. Czysty kształt armatury jest uniwersalny, współgra z nowoczesną płytą grzejną.

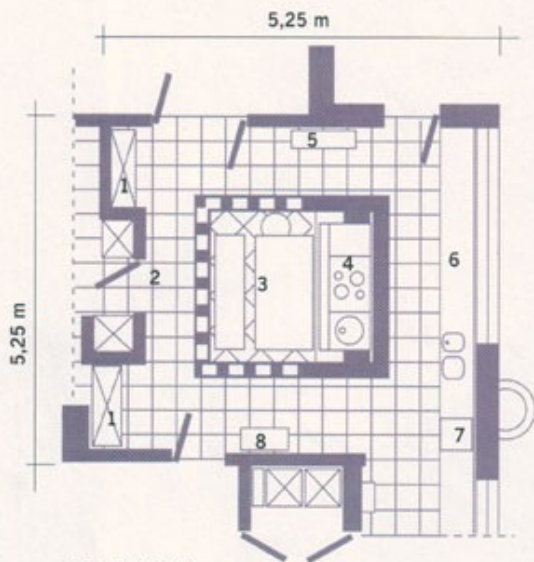
2. W takiej kuchni przed oknem w "ramie" z biało-niebieskich kafli, najlepiej smakuje wiejskie jado!





Czytelne nawiązania do historycznych lub regionalnych stylów; wyroby z kutego żelaza i mosiądzu a także materiały wykończeniowe, jak posadzka imitująca kamień czy woskowane drewno – to klucz do modnych obecnie dekoracji kuchni

KUCHNIA



RZUT KUCHNI:

1. Szafy kuchenne
2. Drzwi do spiżarni
3. Stół-ława i ławka
4. Wyspa ze zlewem i płytą grzewczą
5. Wisząca szafka
6. Błat pod oknami
7. Lodówka
8. Kredens



3. Większość mebli pochodzi z targu staroci pod paryżem. Doskonale prezentuje się na nich kamionka z Bolesławca.

4-5. Meble wiejskie, lecz naśladowujące styl wysoki: krzesło z oparciem z kształcie antycznej tarczy, zwieńczenie ławy jak grecki tympanon. W tle holenderskie kafle i rustykalne motywy.

Opis tego projektu został zamieszczony w miesięczniku "Dom i wnętrze" numer 8 / 2002. Zamieszczone zdjęcia zostały zeskanowane z tego czasopisma.

Delikatne ornamenty nieodparcie kojarzą się z motywami, jakimi niegdyś ozdabiano wyroby manufaktur fajansów, zwłaszcza w Delfcie. Wśród współczesnych umieszczono stare kafle, wyszukane w tamtejszym antykwariacie. Domowego ognia strzeże dzisiaj siedmiu XVII-wiecznych gwardzistów. To nie jedyny element zaczerpnięty ze sztuki użytkowej dawnych Niderlandów. Jest nim choćby dębowe obramowanie wsparte na cokołach okapu. I ogólny klimat; bo tak naprawdę istotne jest nie tyle odtworzenie dawnej stylistyki, ile wyważone proporcje i odpowiednia kolorystyka. Dlatego z kuchnią prawie holenderską współgrają elementy rozmaitego pochodzenia: żeliwne fronty z warszawskiego targu staroci, prowansalska ława, plecione krzesła spod Paryża i kamionka z Bolesławca, jak z martwej natury. To one są widoczne, spychają nowoczesne rekwizyty na dalszy plan. Cała zaś kuchnia to doskonały przykład, że sięganie do sprawdzonych wzorców w sposób spontaniczny i nieskrępowany wnosi do współczesnych wnętrz zupełnie nową jakość - zadowolenie i ciągłość tradycji.